



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ZEW.422.16.2018.KD

Warszawa, 01 października 2018 roku

**Pani  
Anna Zalewska  
Minister Edukacji Narodowej**

wraz z wystąpieniem generalnym Rzecznika Praw Dziecka z 14 sierpnia 2018 roku sygn. ZEW.422.16.2018.KD na ręce Pani Minister został przekazany Raport Rzecznika Praw Dziecka przygotowany na podstawie sondażu opinii młodzieży, rodziców, nauczycieli i dyrektorów szkół pn. *Sytuacja uczniów klasy VII zreformowanej szkoły podstawowej*.

Moją intencją było przekazanie informacji o sygnalizowanych Rzecznikowi problemach i skłonienie Pani Minister do pochylenia się nad trudną sytuacją uczniów. Przeprowadzone badania sondażowe miały charakter eksploracyjny. Ich celem było sprawdzenie, na ile zgłaszane do Rzecznika Praw Dziecka skargi uczniów z klas siódmych oraz ich rodziców mają charakter incydentalny, a także wstępne rozpoznanie problemu – poznanie opinii uczniów, ich rodziców, nauczycieli oraz dyrektorów, na podstawie których możliwe jest sprawdzenie, czy potrzeby i prawa dzieci są respektowane w należyтым stopniu.

W świetle uzyskanego materiału można stwierdzić, że na terenie szkół dochodzi do łamania praw dzieci oraz deprywacji ich potrzeb. Wydaje się oczywiste, że konieczne jest przeprowadzenie pogłębionych ogólnopolskich badań naukowych obejmujących diagnozę psychospołecznego funkcjonowania uczniów w kontekście procesu dydaktycznego i wychowawczego oraz określenie przyczyn, dlaczego uczniowie mają różnego rodzaju trudności w klasie siódmej. W ocenie Rzecznika jest to zadanie Ministra Edukacji Narodowej.

W treści odpowiedzi na to wystąpienie Pani Minister skoncentrowała swoją uwagę wokół zastrzeżeń co do sposobu przeprowadzenia badań, a także braku reprezentatywności ich wyników. Należy stwierdzić, iż każdy, nawet pojedynczy przypadek łamania praw dziecka – ucznia polskiej szkoły, jest niedopuszczalny nie tylko z powodów prawnych, ale przede wszystkim z powodów etyczno-moralnych. Nie wdając się w polemikę dotyczącą szerokiego zakresu przeprowadzonych badań, pozostaję przekonany o ich autentycznej

wartości merytorycznej. Wyniki badań są przecież zbiorem opinii członków społeczności szkolnych, które to opinie powinny być ważnym głosem dla resortu oświaty. Nawet jeśli uwidoczniłoby się problem dotyczący mniejszej części dzieci (mniejszej – nie oznacza przecież mniej ważnej). Zadaniem Rzecznika Praw Dziecka jest stawać w obronie interesów, potrzeb i praw każdego dziecka. Zebrane informacje w związku z tym napawają niepokojem nie z powodów ilościowych, ale jakościowych.

Badanie zostało przeprowadzone przez grupę samodzielnych pracowników naukowych z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – doświadczonych badaczy niezależnych od Rzecznika Praw Dziecka. Miało charakter diagnostyczny i zostało przeprowadzone na grupie losowej. Do Rzecznika wpływały i wpływają również listy z prośbą o pomoc dla uczniów siódmych klas. Pozwolę sobie zacytować ostatni z nich: *Piszę z prośbą o interwencję i pomoc. Moja córka jest w 7 klasie. Ma przeladowany program, ma torbę, która waży 8 kg, w szkole jest do 15 godziny, a potem do nocy się uczy. Nie ma czasu na odpoczynek, sen, o zabawie nie wspomnę. Reforma zabrała mojemu dziecku dzieciństwo i godność. Prawie codziennie płacze nad lekcjami. Czy minister edukacji może bezkarnie robić co chce kosztem dzieci?*

W swojej odpowiedzi Pani Minister zwraca uwagę na kluczową rolę dyrektora szkoły w zapewnianiu przestrzegania przez nauczycieli przepisów prawa dotyczących działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły. Zgodnie z wyjaśnieniami Pani Minister w zakresie kompetencji dyrektora szkoły i innych nauczycieli zajmujących stanowiska kierownicze pozostaje obserwowane, analizowane i oceniane sposoby realizacji procesu edukacyjnego, w tym dostosowanie przez zatrudnionych w szkole nauczycieli wymagań edukacyjnych do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych uczniów tej szkoły. Wybór programu nauczania do poszczególnych zajęć edukacyjnych to decyzja szkoły. Dalej Pani Minister stwierdza: *przepis art. 110 ust. 4 cyt. ustawy Prawo oświatowe, zobowiązuje dyrektora szkoły do uwzględnienia zasad ochrony zdrowia i higieny pracy/procesu nauczania przy ustalaniu tygodniowego rozkładu zajęć określającego organizację zajęć edukacyjnych. Tak więc obowiązek dyrektora szkoły w zakresie organizowania pracy szkoły z poszanowaniem zasad higieny pracy umysłowej uczniów wynika wprost z ustawy.* Jako odpowiedź na sygnalizowane w raporcie Rzecznika problemy z realizacją treści podstawy programowej w ramach programów nauczania Pani Minister wskazała: *mając na względzie fakt, iż w polskiej szkole dziecko znajduje się w centrum zainteresowania, należy podkreślić, że jednym z podstawowych obowiązków*

*nauczyciela jest dostosowanie wymagań edukacyjnych do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia.*

Powyższe wyjaśnienia wskazują na to, że trudności uczniów i problemy, które zgłaszają ich rodzice, nauczyciele i dyrektorzy powinny być rozwiązywane na poziomie szkół. Rzeczywiście, zadaniem szkoły jest rozpoznanie i zaspokojenie potrzeb uczniów oraz zdiagnozowanie ich indywidualnych możliwości psychofizycznych i czynników środowiskowych wpływających na ich funkcjonowanie w szkole. Jednakże nie sposób przyjąć założenia, zgodnie z którym wyłącznie do szkół należy analizowanie sytuacji uczniów i reagowanie na zaistniałe problemy. Zarządzanie oświatą odbywa się bowiem na wielu poziomach.

Kuratorzy Oświaty prowadzą działania z zakresu nadzoru pedagogicznego, powinni też wspierać dyrektorów szkół i nauczycieli w ich pracy. Oni również, na obszarze swojej działalności, powinni analizować potrzeby i stosownie do nich proponować środki zaradcze.

Zadaniem Ministra Edukacji Narodowej jest wytyczanie kierunków polityki oświatowej. Nie może być ono realizowane w oderwaniu od informacji o realnych problemach i potrzebach społeczności szkolnych w Polsce. Oznacza to, że sygnały o nieprawidłowościach, jeśli napływają z wielu szkół, powinny spotkać się z zainteresowaniem i gotowością do przeprowadzenia pogłębionej analizy oraz do uwzględnienia tej problematyki przy ustalaniu priorytetów polityki oświatowej.

Wobec powyższego, działając na podstawie art. 10a oraz art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. z 2017 r. poz. 922), ponownie zwracam się do Pani Minister o uwzględnienie problemów sygnalizowanych w Raporcie Rzecznika Praw Dziecka w działaniach z zakresu nadzoru pedagogicznego w roku szkolnym 2018/2019.

*Z wyrazami szacunku*  
